

ZUS: przedsiębiorca – menedżer ubezpieczony z kontraktu**Katarzyna Małaniuk, [radca prawny Poznań](#), Rödl & Partner****Ograniczenie aktywności w ramach działalności gospodarczej do kontraktu menadżerskiego zawartego tylko z jednym podmiotem nie wyłącza tytułu do ubezpieczenia społecznego z prowadzenia działalności.**

Tak uznał Sąd Najwyższy w wyroku z 24 maja 2017 r. (I UK 247/16).

Przedsiębiorca prowadzący działalność gospodarczą zawarł 1 stycznia 2004 r. umowę o zarządzanie ze spółką akcyjną. Obejmowała ona kierowanie filią przedsiębiorstwa. Jeszcze w 2004 r. na żądanie spółki przedsiębiorca dokonał wpisu dodatkowego przedmiotu działalności – doradztwo i zarządzanie, co było warunkiem podpisania umowy menadżerskiej. Ponieważ był uprawniony do renty inwalidzkiej w związku ze służbą wojskową, z tytułu działalności zgłosił się tylko do ubezpieczenia zdrowotnego. Spółka zgłaszała go od 1 marca do 30 listopada 2010 r. do ubezpieczenia zdrowotnego, twierdząc, że podlegał ubezpieczeniom społecznym jako osoba prowadząca działalność gospodarczą. Nie zgadzał się z tym ZUS.

Sąd okręgowy uwzględnił odwołanie spółki od decyzji ZUS. Uznano, że zainteresowany podlegał ubezpieczeniom z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej, a nie jako osoba wykonująca pracę na podstawie umowy agencyjnej. Zdaniem sądu, wolą stron było, aby czynności zlecone przedsiębiorcy wykonywał on w ramach działalności gospodarczej.

Od tego wyroku apelację złożył ZUS, a sąd apelacyjny ją uwzględnił. Sąd apelacyjny za prawidłowe uznał stanowisko organu rentowego, iż w okolicznościach sprawy zainteresowany faktycznie nie prowadził zarejestrowanej działalności gospodarczej w rozumieniu ustawy o swobodzie działalności gospodarczej. Podlegał zatem obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym z tytułu umowy o zarządzanie, czyli kontraktu menadżerskiego. Sąd II instancji argumentował, że choć działalność gospodarcza może się sprowadzać do stałego wykonywania rodzajowo jednej umowy (usługi) dla innego podmiotu na jego rachunek, to jednak nadal cechą takiej działalności powinno być działanie we własnym imieniu i na własne ryzyko. Umowa o zarządzanie z 1 stycznia 2004 r. zawierała zaś wiele postanowień istotnie ograniczających zainteresowanemu swobodę działalności gospodarczej. Od wyroku skargę kasacyjną złożył zainteresowany.

Sąd Najwyższy uchylił wyrok zaskarżony przez spółkę i przekazał sprawę sądowi drugiej instancji do ponownego rozpoznania. Jednocześnie w uzasadnieniu wyroku stwierdził, że dopuszczalne było zawarcie kontraktu menadżerskiego w ramach prowadzonej działalności gospodarczej z jednym podmiotem.

Komentarz eksperta**Katarzyna Małaniuk, radca prawny, manager w poznańskim biurze Rödl & Partner**

Sąd Najwyższy w uzasadnieniu tego wyroku wskazał, że po uchwale SN z 17 czerwca 2015 r., mającej moc zasady prawnej (III UZP 2/15, Biul. SN 2015 nr 6) nie dokonał się zwrot w wykładni, który pozwalałby przyjąć, że wykonywanie kontraktu menadżerskiego wyklucza prowadzenie działalności gospodarczej jako podstawę do ubezpieczenia społecznego.

Zgodnie z uchwałą z 17 czerwca 2015 r. tytułem do ubezpieczeń społecznych dla członka zarządu spółki akcyjnej jest umowa o świadczenie usług zarządzania (kontrakt menadżerski), a nie prowadzenie działalności gospodarczej, z uwagi na zawartą ze spółką umowę o świadczenie usług. Ta uchwała nie wiązała jednak sądu w przytoczonej sprawie, ponieważ zainteresowany nie był członkiem zarządu spółki.

Dla menadżerów, którzy nie są jednocześnie członkami spółki, aktualna pozostaje więc wykładnia wynikająca z wyroku SN z 9 grudnia 2008 r. (I UK 138/08). Zgodnie z nim, tytuł ubezpieczenia zależy od stosunku prawnego – zatrudnienia lub działalności podjętej przez ubezpieczonego, za wyjątkiem, gdy wykonuje on pracę mającą źródło w

członkostwie w zarządzie spółki kapitałowej, a usługa menadżerska w ramach prowadzonej działalności nie jest niedopuszczalna.

W uzasadnieniu wyroku SN wyjaśnił, że umowa o zarządzanie zawarta z członkiem zarządu jest tylko dopełnieniem podstawowego stosunku organizacyjnego, jakim jest członkostwo w zarządzie. Zatem nie może on zawrzeć umowy o zarządzanie w oderwaniu od tej funkcji, jako niezależna osoba prowadząca działalność gospodarczą, co wyklucza zastosowanie art. 6 ust. 1 pkt 5 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych (sus) jako podstawy ubezpieczenia. Członek zarządu nie jest przedsiębiorcą, bo nie wykonuje kontraktu w ramach działalności gospodarczej w oderwaniu od członkostwa w zarządzie. Zdaniem SN jest to wyjątek od zasady, że tytuł ubezpieczenia pochodzi od działalności wybranej przez ubezpieczonego.

SN jasno wskazuje, że menadżer niebędący członkiem zarządu spółki może być samodzielny. Jego zadania nie obejmują bowiem spraw podstawowych, czyli zarządzania spółką zgodnie z przepisami kodeksu spółek handlowych. Taki menadżer ma odrębność i samodzielność, a ze spółką łączy go jedynie kontrakt oparty na starannym działaniu. Uprawnia to i uzasadnia stosowanie przepisów o zleceniu, a co za tym idzie – również tytułu ubezpieczenia z art. 6 ust. 1 pkt 4 sus.

W ocenie SN wykonywanie w ramach działalności gospodarczej umów o świadczenie usług, do których zastosowanie mają przepisy o zleceniu, nie uchyla ryzyka prowadzenia działalności gospodarczej poprzez fakt, że kontrakt menadżerski może być wykonywany na ryzyko spółki. W pojęciu gospodarczej działalności usługowej mieści się też stałe wykonywanie rodzajowo jednej umowy (usługi) i dla jednego podmiotu. Brak jest też, zdaniem SN, podstaw do ingerowania w sposób wykonywania tej działalności. W szczególności nie można stwierdzić, że umowy menadżerskie mają być realizowane tylko osobiście i nie stanowią prowadzenia działalności.

Konkludując, SN stanął na stanowisku, że działalność gospodarcza (wskazana w art. 6 ust. 1 pkt 5 sus), której przedmiotem jest zarządzanie jako podstawa do ubezpieczeń społecznych, wyprzedza i pochłania wykonywanie kontraktu menadżerskiego (art. 6 ust. 1 pkt 4 sus; tzw. bezwzględny tytuł ubezpieczeniowy).

Poczynione w uzasadnieniu wyroku wyraźne rozróżnienie sytuacji członków zarządu i zarazem menadżerów oraz tylko menadżerów prowadzących działalność gospodarczą, przecina toczącą się dyskusję o zakresie uchwały SN z 17 czerwca 2015 r., mającej moc zasady prawnej (III UZP 2/15). W uzasadnieniu wyroku SN wyraźnie wskazuje, do jakich stanów faktycznych ta zasada ma być stosowana. Tym samym wyklucza jej odpowiednie stosowanie do innych stanów faktycznych. Miejmy nadzieję, że również ZUS zastosuje się do takiej wykładni i zmieni dotychczasową praktykę.

Źródło: <http://www.rp.pl/ZUS/306079995-ZUS-przedsiębiorca--menadzer-ubezpieczony-z-kontraktu.html>